Nowe otwarcie

CZYLI 10 ROZWIĄZAŃ NA PIERWSZE 100 DNI

SOS DLA EDUKACJI 2023

Pod Obywatelskim Paktem dla Edukacji i propozycjami 10 zmian prawnych na pierwsze 100 dni po wyborach podpisały się: Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska i Zieloni, Polskie Stronnictwo Ludowe i Polska 2050, Nowa Lewica i Razem.

Przygotowany z inicjatywy koalicji Obywatelski Pakt dla Edukacji, podpisany w 2022 roku przez organizacje pozarządowe, związki nauczycielskie i stowarzyszenia samorządowe to odpowiedź na ograniczanie autonomii placówek, powiększającą się lukę oświatową i idące rozwarstwienie w jakości nauczania, dyskredytowanie nauczycieli, próby ideologizacji szkół oraz dramatyczne pogorszenie się kondycji psychicznej polskich dzieci i młodych ludzi. To pierwsza kompleksowa deklaracja, opisująca szkołę jakiej chcemy.

27 stycznia 2023 r. w Warszawie w oparciu o założenia Paktu koalicja SOS dla Edukacji zorganizowała Szczyt Edukacyjny, w którym wzięło udział ponad 170 przedstawicielek i przedstawicieli środowisk edukacyjnych: nauczycielskich i dyrektorskich, uczniowskich i rodzicielskich, akademickich, samorządowych i związkowych, aktywiści i aktywistki organizacji pozarządowych, a także przedstawiciele i eksperci ugrupowań politycznych. Efektem tej debaty obywatelskiej była obszerna publikacja zawierająca ponad 100 rozwiązań i rekomendacji, których celem jest uczynienie polskiej szkoły lepszym miejscem dla uczniów i nauczycieli.

W oparciu o wypracowane na szczycie postulaty eksperci SOS dla Edukacji przygotowali propozycje 10 rozwiązań prawnych możliwych do wprowadzenia po wyborach. Dadzą one polskiej szkole impuls do prawdziwie dobrych zmian i szansę na nowe otwarcie. Bez rewolucji, z rozwagą i roztropnością, ze świadomością odpowiedzialności, jaka na nas, spoczywa wobec dzieci i młodzieży i wobec przyszłości kraju.

Pod koniec czerwca 2023 r. poparcie dla postulatów Obywatelskiego Paktu dla Edukacji oraz propozycji 10 rozwiązań na pierwsze 100 dni zadeklarowały: Platforma Obywatelska, Nowoczesna i Inicjatywa Polska, Polskie Stronnictwo Ludowe i Polska 2050, Nowa Lewica i Razem.

Propozycje zmian prawnych

Polska szkoła potrzebuje zmian – dużych i małych, systemowych, ale też pozornie drobnych. Na początek potrzebuje jednak oddechu i powiewu świeżego powietrza, po latach zaciskania gorsetu centralnej regulacji i kontroli. Po wielkich reformach, które wdrożono, zanim ktoś zbadał rzeczywiste problemy i zastanowił się, czy takie zmiany są w ogóle potrzebne. Szkoła musi wreszcie złapać oddech.

Prezentowany tu pakiet propozycji to przepis na nowe otwarcie dla szkoły. To zestaw działań ratunkowych, możliwych do realizacji w krótkim czasie – w ciągu umownych 100 dni. Ich szybkie podjęcie pokaże determinację nowego rządu i da poczucie zmiany klimatu w polskiej edukacji. Ułatwi też spokojną pracę nad bardziej skomplikowanymi, długofalowymi i głębszymi zmianami.

Nasze propozycje kierujemy do prodemokratycznych ugrupowań politycznych, a także wszystkich osób współtworzących polską szkołę i czujących odpowiedzialność za jej dobre funkcjonowanie. Do tych, którzy przez ostatnie lata mieli prawo czuć się przytłoczeni zmęczeni polityką władzy centralnej: dyrektorów i dyrektorek, nauczycielek i nauczycieli, uczennic i uczniów oraz ich rodziców, samorządów lokalnych, a także organizacji pozarządowych działających w sferze oświaty.

1

Likwidacja luki oświatowej – zwiększenie subwencji

Wysokość części oświatowej zasilającej w ramach subwencji ogólnej budżety jednostek samorządu terytorialnego, pokrywa coraz mniejszą część lokalnych wydatków na edukację. Jeszcze kilkanaście lat temu subwencja oświatowa stanowiła 2,5% produktu krajowego brutto, obecnie jej udział w PKB spadł poniżej 2%. Samorządy muszą więc przeznaczać na edukację coraz większą część środków własnych, a te kurczą się na skutek finansowych trudności samorządów, w tym zmian podatkowych ograniczających dochody własne (zwłaszcza PIT), nowych zadań nakładanych na przez państwo oraz wysokiej inflacji.

Jak to zmienić?

- doprowadzić do zasypania zwiększającej się luki oświatowej, czyli różnicy między wysokością subwencji a kosztami utrzymania szkół przez samorządy – ta luka to co najmniej 1% PKB;
- dokładny harmonogram wzrostu subwencji oświatowej powinien uwzględniać stan finansów państwa i być powiązany ze zmianami zwiększającymi dochody własne samorządów, które zostały w ostatnich latach bardzo uszczuplone.

2

Pensje nauczycielskie – wzrost o 20% od zaraz

Wynagrodzenie polskiego nauczyciela i nauczycielki rozpoczynających pracę w zawodzie jest najniższe w Unii Europejskiej. Przy obecnym poziomie płac ludzi, od których najwięcej zależy w całym systemie oświaty, żadne zmiany prawne i organizacyjne nie pomogą szkole.

Jak to zmienić?

- zrealizować uzgodniony już między Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i ugrupowaniami opozycyjnymi postulat podniesienia o 20% (rekompensata inflacyjna) wskaźników określających wysokość wynagrodzeń nauczycielskich na poszczególnych stopniach awansu zawodowego;
- w drugim kroku – przebudować system wynagradzania, aby trwale zapewnić, że pensje nauczycielskie będą rosły wraz z płacami w gospodarce, a wynagrodzenia początkujących nauczycieli nie będą odstraszały od podejmowania pracy w zawodzie;
- wprowadzić pakiet zmian prawnych pod hasłem „Ułatwiamy życie nauczycielkom i nauczycielom”, obejmujący m.in. uproszczenie procedury i kryteriów oceny pracy, obowiązek zagwarantowania określonej liczby dni szkolenia każdemu nauczycielowi w ciągu roku, sprecyzowanie zasad wynagradzania nauczycieli za udział w wycieczkach szkolnych oraz zapewnienie nienaruszalnych przerw w czasie dnia pracy.

③

Podstawa programowa i ramowy plan nauczania – więcej elastyczności i kreatywności

Obowiązująca n podstawa programowa jest zbyt obszerna i mało elastyczna. W pierwszym kroku należy ograniczyć szczegółowe treści przedmiotowe i liczbę wymagań, by zapewnić równowagę między ilością wiedzy a umiejętnościami i postawami, które szkoła XXI wieku ma rozwijać. Równocześnie należy rozpocząć prace nad unowocześnioną podstawą, zbudowaną wokół kompetencji kluczowych i wymagań ogólnych – przedmiotowych oraz uniwersalnych, rozwijanych na wielu przedmiotach i w różnych blokach dziedzinowych.

Aby umożliwić nauczycielom dostosowanie procesu uczenia (się) do rzeczywistych potrzeb dzieci i młodych ludzi z danej klasy czy szkoły, należy także uelastycznić plany nauczania. W obowiązujących w szkołach ramowych planach nauczania liczba godzin przedmiotów w każdej z klas jest teraz wyznaczona „na sztywno". Zmniejszono też liczbę godzin do dyspozycji dyrektora oraz określono zamknięty i wąski katalog zajęć, na które można je przeznaczyć.

Kolejną przeszkodą w dobrym nauczaniu jest to, że praktycznie nie ma możliwości realizowania zajęć w blokach przedmiotowych – zajęcia muszą być prowadzone przez nauczycieli posiadających kwalifikacje przedmiotowe, trzeba też ustalać oceny klasyfikacyjne z każdego przedmiotu wchodzącego w skład bloku. Nie można ich także prowadzić w grupach różnowiekowych, zgodnie ze specyfiką samych zajęć i ich metodyką (np. metoda projektu), rodzajem treści programowych czy potrzebami dzieci.

Jak to zmienić?

- powołać w przejrzystym trybie z udziałem środowisk nauczycielskich, eksperckich i akademickich, zespół do odchudzenia podstawy programowej, a w drugim kroku – jej przebudowy z zadaniem uproszczenia, koncentracji na kompetencjach oraz rezultatach, zamiast narzucania całkowicie zuniformizowanego modelu kształcenia, zabijającego inwencję nauczycieli i uczniów;
- zlikwidować przypisanie liczby godzin przedmiotu do poszczególnych klas, pozostawiając ogólną liczbę godzin na etapie kształcenia;
- zrezygnować z ograniczeń w organizacji pracy w grupach międzyoddziałowych, międzyklasowych i międzyszkolnych ze wszystkich przedmiotów;
- zwiększyć liczbę godzin do dyspozycji dyrektora i dyrektorki szkoły, głównie z przeznaczeniem na kształcenie tzw. kompetencji przyszłości.

④

Fundusz zajęć dodatkowych dla szkół samorządowych – koniec z „Willą plus”

Różnice w sytuacji finansowej oraz polityk oświatowych samorządów sprawia, że oferta edukacyjna szkół w postaci zajęć dodatkowych różni się w zależności od budżetu i woli władz samorządowych. To sprawia, że dostęp dzieci do jakościowych zajęć rozwijających jest nierówny. W związku z tym należy rozważyć, aby Ministerstwo Edukacji i Nauki ma do swojej dyspozycji niemałe fundusze. Powinien je rozdzielać, mając za cel realizację polityki oświatowej państwa. Rządowy program „Inwestycje w oświacie” jest jednak jaskrawym przykładem, jak wielce działania ministerstwa edukacji oddaliły się od jego edukacyjnej misji. W ramach programu określanego w mediach jako „Willa plus”, MEiN asygnował środki na zakup nieruchomości przez organizacje bliskie obozowi władzy. Wartość wsparcia w tym programie wyniosła 40 mln złotych, zaś w czterech programach dotacyjnych na inwestycje infrastrukturalne w oświacie – łącznie aż 170 mln złotych.

Jak to zmienić?

- zamiast arbitralnych dotacji udzielanych „po uważaniu” – wprowadzić fundusz zajęć dodatkowych, odpowiednio dystrybuowany między szkoły przez organy prowadzące (samorządy);
- fundusz miałby zapewniać każdemu uczniowi i uczennicy do trzech godzin zajęć dodatkowych według koncepcji opracowanej samodzielnie przez nauczycielki i nauczycieli, tak by uwzględnić potrzeby i zainteresowania konkretnych młodych ludzi;
- środki z funduszu należy dzielić między samorządy według obiektywnego algorytmu, uwzględniającego m.in. liczbę uczennic i uczniów w danej gminie czy powiecie.

⑤

Dość kuratorów-polityków i ręcznego sterowania samorządową oświatą

Kuratorów oświaty powołuje dziś na wniosek wojewodów Minister Edukacji i Nauki. Procedura konkursowa nie gwarantuje wyboru najbardziej kompetentnych osób, ponieważ w komisji dominują przedstawiciele ministra i wojewody, zaś merytoryczna ocena kandydatów jest całkowicie uznaniowa. Nie opiera się na kompleksowej i wymiernej ocenie kompetencji kandydatów. Nie ma również ograniczeń przy powoływaniu na stanowisko osób aktywnie zaangażowanych partyjnie. W efekcie zdecydowana większość kuratorów oświaty to osoby bezpośrednio związane z PiS – członkowie tej partii lub jej kandydaci w wyborach. Symbolem upartyjnienia i ideologizacji kuratoriów stała się zwłaszcza małopolska kurator Barbara Nowak.

Jak to zmienić?

- zakazać pełnienia funkcji kuratora przez osoby będące członkami partii politycznej (na wzór wyższych stanowisk w służbie cywilnej);
- kandydata na kuratora wybierać w oparciu o profil kompetencyjny i wszechstronną, profesjonalną ocenę w formule assessment center – badanie i ocena kompetencji kandydatów przez zespół ekspertów zewnętrznych, obejmujące zwłaszcza: ocenę znajomości przepisów oświatowych, badanie kompetencji zarządczych i komunikacyjnych, badanie kompetencji w zakresie zarządzania zespołem i in.;
- wprowadzić możliwość odwołania kuratora przez sąd administracyjny ze względu na naruszenie zasady politycznej neutralności na wniosek organów prowadzących szkoły lub reprezentatywnych związków nauczycielskich;
- odsunąć kuratoria od zarządzania oświatą samorządową – nadzór pedagogiczny nie może być pomieszany z funkcjami, które powinny należeć do organu prowadzącego, ponoszącego odpowiedzialność za funkcjonowanie lokalnej oświaty;
- wycofać przedstawicieli kuratoriów z komisji konkursowych wyłaniających kandydatów i kandydatki na stanowiska dyrektorskie;
- zastąpić wiążącą opinię kuratora przy zmianach w sieci szkół specjalną procedurą obligatoryjnych konsultacji społecznych tego typu zmian;
- wyjąć z kompetencji kuratora wiążące żądanie odwołania dyrektora i zastąpić je możliwością zwrócenia się do sądu administracyjnego o odwołanie dyrektora w sytuacji nieusunięcia uchybień w działalności szkoły.

6

Deregulacja i odwrócony nadzór pedagogiczny – koniec z papierologią

Polska szkoła to fabryka dokumentów, które produkuje się nie tylko dlatego, że wymaga tego prawo, ale aby zabezpieczyć się na wypadek uciążliwych kontroli kuratoryjnych. W zeszłym roku MEiN opublikowało listę ponad 50 dokumentów, które są tworzone w szkołach mimo braku obowiązku prawnego. Badanie ankietowe ZNP pokazało jednak, że nie miało to wpływu na codzienną praktykę w szkołach.

Jak to zmienić?

- uruchomić w MEiN program „gilotyny regulacyjnej" – stałego zbierania uwag dotyczących nadmiernych obciążeń biurokratyczno-regulacyjnych wraz z regularnym uruchamianiem „gilotyny", czyli usuwaniem zbędnych regulacji;
- zobowiązać kuratorów oświaty do wdrożenia odwróconego nadzoru pedagogicznego, polegającego na identyfikowaniu w działalności szkoły przejawów nadprodukcji dokumentów – każda kontrola musi uwzględniać zalecenia redukcji obciążeń biurokratycznych.

7

Ustawa o prawach uczennic i uczniów – szkolna demokracja na co dzień

Prawa uczennic i uczniów związane z nauczaniem, ocenianiem, wolnością przekonań i innymi obszarami życia szkoły nigdy nie były priorytetem polityki i prawa oświatowego. Do niedostatecznej ochrony praw uczennic i uczniów przyczynia się słaba pozycja samorządów uczniowskich (SU). Nie mają one żadnych realnych kompetencji, są wyłącznie organem doradczym, ale nawet i ta rola nie jest zawsze respektowana (np. nie zawsze zasięga się opinii SU w przedmiocie skreślenia ucznia z listy uczniów, co jest obowiązkowe). Obecnie samorządy nie mają z czego finansować swoich działań, co hamuje aktywność i inicjatywy uczennic i uczniów. Konieczne jest także przejrzenie i zmodyfikowanie szkolnych statutów, które nie zawsze zgodne są z obowiązującym w Polsce prawem.

Jak to zmienić?

- powołać Rzecznika Praw Uczniowskich – urząd ogólnopolski, który będzie koordynować kwestię praw ucznia, wyposażony w pewien zakres kompetencji władczych – a obok niego będą funkcjonowali rzecznicy lokalni przy organach prowadzących szkoły;
- dać prawo weta samorządom uczniowskim w szkołach ponadpodstawowych i szkołach dla dorosłych (w formie referendum) w stosunku do zmian statutu, które dotyczą praw i obowiązków uczniowskich;
- zezwolić na organizowanie zbiórek pieniędzy przez SU oraz stworzyć fundusz, który mógłby przekazywać środki na działalność SU;
- przewietrzyć statuty szkół – w ciągu pierwszych 100 dni opublikować wytyczne do nowelizacji statutów szkół w zakresie najczęściej występujących w nich błędów;
- do ustawy o prawach uczniowskich wprowadzić zamknięty katalog obowiązków ucznia/uczennicy, które statut szkoły jedynie szczegółowo dookreśla;
- przebudować model oceniania wewnątrzszkolnego – ocena opisowa i informacja zwrotna jako zasada;
- zmienić oceny zachowania na opisową informację zwrotną lub całkowicie je znieść.

8

Organizacje pozarządowe w szkole – łatwiejsza współpraca zamiast barier

Dyskusja o obecności organizacji pozarządowych w szkołach, która przetoczyła się przy okazji kolejnych wersji „lex Czarnek", pozostawiła wiele wątpliwości i niepewności co do możliwości współpracy na linii organizacje społeczne – szkoły. Nawet jeśli rozwiązania radykalnie utrudniające tę współpracę ostatecznie nie stały się prawem, to skutkują tzw. efektem mrożącym. Dlatego potrzebny jest wyraźny sygnał ze strony ustawodawcy, że taka współpraca jest nie tylko dopuszczalna, ale ze wszech miar pożądana.

Jak to zmienić?

- przenieść tę kwestię w całości do regulacji na poziomie statutów szkół i placówek oświatowych;
- ustawa powinna wyłącznie zawierać upoważnienie do uregulowania procedury nawiązywania i prowadzenia współpracy z organizacjami pozarządowymi na poziomie statutu, bez formułowania własnych, szczegółowych wymogów w tym zakresie oraz gwarantować rodzicom prawo do decydowania o udziale dziecka w zajęciach prowadzonych we współpracy z ngo.

9

Reaktywacja rad oświatowych – więcej partycypacji i elastyczności

Przepisy Prawa oświatowego przewidują możliwość powoływania przez samorządy rad oświatowych jako organu opiniodawczo-doradczego w sprawach edukacyjnych. W praktyce istnieje jednak bardzo niewiele takich organów, a tam, gdzie władze dostrzegają potrzebę włączania różnych podmiotów w tworzenie polityki oświatowej, wolą też wypracowywać własne rozwiązania instytucjonalne (np. Warszawska Rada Edukacyjna), a nie wpasowywać się w ustawową formułę. Konieczne jest uelastycznienie regulacji partycypacyjnej polityki oświatowej i usunięcie barier prawnych dla zwiększenia roli tego modelu.

Jak to zmienić?

- należy umożliwić tworzenie rad wspólnie dla kilku samorządów (np. wszystkich gmin w ramach powiatu);
- zostawić do decyzji organów wykonawczych samorządów wybór składu rady i określanie zakresu spraw, które miałyby opiniować,
- wspierać i propagować rozwiązania instytucjonalne pozwalające na włączanie lokalnych społeczności w samorządową politykę oświatową – współtworzenie i monitorowanie jej realizacji, konsultowanie decyzji np. dotyczących sieci szkół, udział w komisjach w otwartych konkursach ofert na realizację zadań publicznych z zakresu edukacji w trybie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

10

Co dalej? Komisja Edukacji Narodowej!

Niezależnie od zmian możliwych do wprowadzenia w krótkim czasie, należy dążyć do wypracowania bardziej całościowych i systemowych rozwiązań. To zadanie nie powinno być jednak, jak to dotychczas jest praktykowane, domeną wyłącznie Ministerstwa Edukacji i Nauki. Musi się opierać na współdziałaniu wszystkich ważnych podmiotów: rządu, samorządów lokalnych, organizacji nauczycielskich, przedstawicieli oświaty niepublicznej, organizacji pozarządowych i akademii.

Jak to zrobić?

- powołać Komisję Edukacji Narodowej jako zespół niezależnych ekspertów i ekspertek do opracowania propozycji i wariantów zmian systemowych, m.in. w takich obszarach, jak: podstawa programowa, finansowanie oświaty (w tym przedszkoli), kształcenie, rozwój i ścieżka kariery nauczycieli, przyszłość nadzoru pedagogicznego, rola niepublicznej oświaty w systemie, regulacja nauczania domowego;
- w skład KEN powołać ekspertów i ekspertki wskazywanych przez: rząd, związki samorządowe, wyższe uczelnie, reprezentatywne związki nauczycielskie, podmioty prowadzące szkoły niepubliczne, edukacyjne organizacje pozarządowe;
- formułą działania KEN objąć m.in. crowdsourcing oświatowy, czyli otwarty nabór pomysłów na zmiany; konsultacje branżowe i regionalne; zlecanie dodatkowych ekspertyz i badań; pracę KEN mógłby także w wybranych aspektach wspierać panel obywatelski oraz inne formy konsultacji społecznych;
- jednym z rezultatów pracy KEN powinna być Biała Księga z konkretnymi propozycjami zmian systemowych: prawnych, organizacyjnych i finansowych – oraz ich ewentualnymi wariantami do dalszych dyskusji i pilotaży.

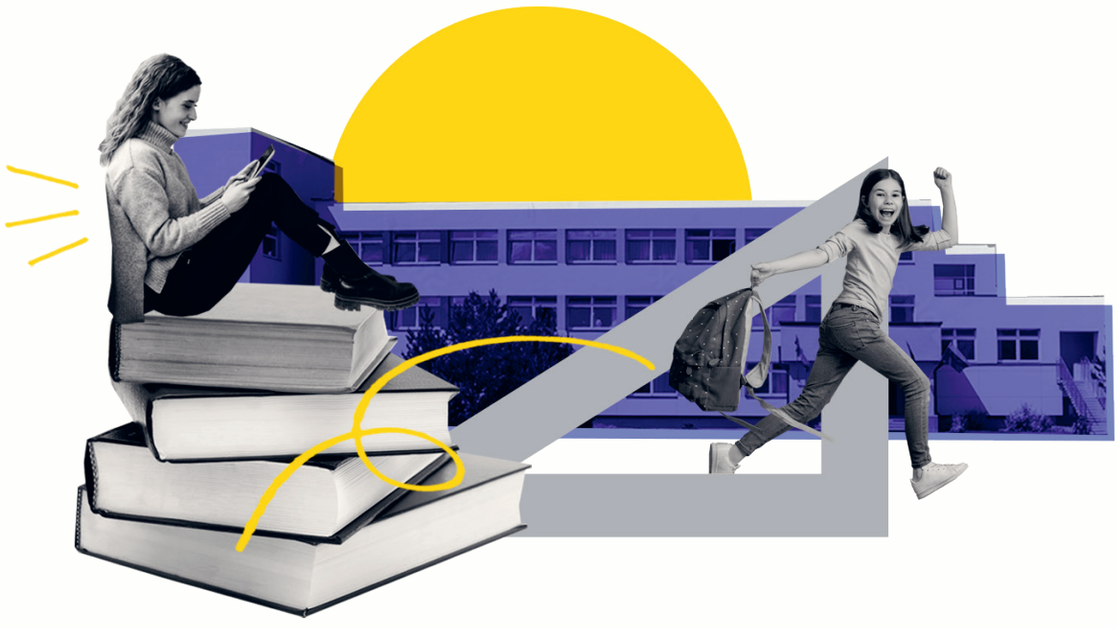

www.sosdlaedukacji.pl
kontakt@sosdlaedukacji.pl

Aktualne informacje o pracach na rzecz edukacji przesyłamy mailowo. Zapraszamy Państwa do zapisania się na newsletter SOS dla Edukacji, pod adresem: sosdlaedukacji.pl/newsletter

civitates

Pracujemy dzięki wsparciu funduszu Civitates oraz darczyńców indywidualnych.

Dołącz do grona wspierających SOS dla Edukacji.
Wpłać: Stowarzyszenie 61,
nr konta 82 1500 1777 1217 7008 8552 0000,
z dopiskiem „SOS dla Edukacji".

Przygotował zespół prawny przy SOS dla Edukacji
Marta Handzlik-Rosuł, Łukasz Korzeniowski, Agata Piszko, Grzegorz Pochopień, Monika Sewastianowicz, dr hab. Dawid Sześciło, dr Bartosz Wilk

Konsultacje
przedstawiciele i przedstawicielki Koalicji Obywatelskiej, Nowej Lewicy i Polski 2050, samorządów i korporacji samorządowych oraz związków zawodowych (ZNP i NZZOP) oraz środowisk szkolnych

Koordynacja
Alicja Pacewicz